

Życie jest obecne w Teatrze... - „Teatralizacja życia. Praktyki i strategii pisarskie” Kazimierza Brauna



Świat jest teatrem, aktorami ludzie, którzy kolejno wchodzą i znikają[1]

aby z dwóch obserwujących się wzajemnie światów, sceny i widowni, uczynić jedną całość, uczestniczącą równocześnie w tym samym wydarzeniu, tyle, że odmiennie

Życie człowieka w świecie oraz społeczeństwie, w całej jego gęstej, wielowarstwowej materii, i życie człowieka w teatrze, takie jakie jest w danym czasie i miejscu wykreowane, łączy zdolność przemiany. Życie obecne jest w teatrze. Teatr jest (może być) szczególną jakością, manifestacją, stanem życia.

Jak, w jaki sposób, kiedy dokonuje się ta przemiana?[6]

**KAZIMIERZ
BRAUN**

TEATRALIZACJA
Praktyki
i strategii **ZYCIA**

redakcja
adam marszałek

Być istotą dramatyczną to znaczy: przeżywać dany czas, mając wokół siebie innych ludzi i ziemię jako scenę pod stopami. Człowiek nie byłby egzystencją dramatyczną, gdyby nie te trzy czynniki: otwarcie na innego człowieka, otwarcie na scenę dramatu i na przepływający czas .

[...] teatr powstaje wtedy, gdy międzyludzki proces komunikacyjny nabiera cech

artystycznych, osiąga wymiar i jakość sztuki. Mówimy wtedy o „sztuce teatru”.

Sztuka teatru należy do kultury - zarówno jako szczególny rodzaj międzyludzkiej komunikacji na poziomie fizycznym, biologicznym i materialnym, jak też duchowym, intelektualnym i emocjonalnym. Podstawą sztuki teatru pozostaje bowiem zawsze żywa interakcja dwóch osób, a najczęściej dwóch grup, a więc samo życie ludzi, ze wszystkimi jego przejawami i cechami, ze wszystkim, co jest w nim codzienne .

Procesy komunikacyjne, dialogowe zachodzą stale w życiu jednostek i grup, w życiu społecznym. Komunikaty te są nieustannie nadawane i odbierane we wszelkich międzyludzkich interakcjach w obrębie kultury. I taki też jest zawsze fundament sztuki teatru - komunikacja między żywymi ludźmi. Ale przekształcając się, przemieniając w komunikację w obrębie widowiska teatralnego ten proces komunikacyjny zostaje podniesiony w rejony sztuki .

Można powiedzieć, że teatr jest sztuką człowieka, dla człowieka, przez człowieka. Bo teatr rodzi się, żyje, a także umiera pomiędzy ludźmi. Z faktu, że teatr jest procesem międzyludzkim wynika jego nieskończona różnorodność, nieprzebrane bogactwo, niczym nielimitowana potencja .

Oscylujące między aktorami a widzami komunikaty, które nabrały cech struktur artystycznych, zawierają oraz przenoszą w sobie ładunek filozofii, estetyki,

aksjologii, poezji. (...) Te komunikaty sytuują widowisko teatralne w sferze refleksji nad ludzkim bytem i losem, w określonej dziedzinie preferencji artystycznych, w świecie wartości - mogą to być wartości religijne, wychowawcze, społeczne, polityczne i wszelkie inne - wzbogacone o wartości estetyczne .

Teatralizacja zda się uzewnętrzniać, ujawniać, manifestować głębokie ukryte w każdym człowieku dążenie do nadania ekspresji swojej duchowości, swemu „Ja”, do przekraczania w ten sposób samego siebie .

[...] odznaczają się one jeszcze tym, że w nich [...] odsłania się nam głębszy sens życia i bytu w ogóle, więcej, że sam ten zazwyczaj ukryty sens one właśnie konstrytuują .

Teatralizacja wydobywała się z życia. Była nadal tym samym życiem - jednak wyposażonym w cechy widowiska, posługującym się środkami wyrazowymi przejmowanymi z teatru lub analogicznymi do tych, którym posługuje się teatr” .

[REDACTED]

[16] [REDACTED] *życia. Praktyki i strategie pisarskie*, dz. cyt., s. 258.

[17] [REDACTED]

[18] [REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]:

„Powrót Paderewskiego” Kazimierza Brauna